

Biografistyka Pedagogiczna
Rok 4 (2019) nr 1
ISSN 2543-6112; e-ISSN 2543-7399
DOI: 10.36578/BP.2019.04.19

Dariusz Racinowski*

Pola Negri i jej miłość do tego, co polskie

Pola Negri and Her Love for What is Polish

Abstract: Pola Negri, the great Polish actress of silent cinema known all over the world, never forgot about her homeland. Wherever she lived, played and performed, she remembered and emphasised where she came from. She did not hide her attachment to faith. Thanks to her efforts and donations, she contributed to the creation of the Polish parish and church in Los Angeles. Living in France, she organised harvest festivals to which she invited amateur theatre groups from Poland. She created a small Polish museum in her residence near Paris. During masses, Polish religious songs were sung in the palace chapel. Polish staff worked at the actress's house. Polish dishes were served there. Pola Negri was keenly interested in what was happening in her homeland. She helped Poles coming to the United States (US) after 1981. She spoke fluent Polish until the end of her life.

Key words: Apolonia Chałupiec, Berlin, Brdów, sound film, silent film, Hollywood, Pola Negri, Polish Diaspora in the US.

* Dariusz Racinowski (ORCID 0000-0001-8304-476X) – magister, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Brdowie oraz Przedszkola Samorządowego w Brdowie; bibliotekarz, polonista, regionalista, działacz społeczny, kontakt: darrac@wp.pl.

W 2017 r. przypadła 120. rocznica urodzin i 30. rocznica śmierci Poli Negri. To dobra okazja, aby przypomnieć jej postawę, a także działania podejmowane na obczyźnie na rzecz ojczyzny i rodaków. Barbara Apolonia Chałupiec, znana na całym świecie jako Pola Negri, pierwsza dama niemego kina, jedyna Polka, która została gwiazdą Hollywood, na stałe wpisała się w historię X muzy. Wielki talent, niezwykła pracowitość, upór i uroda pozwoliły osiągnąć sukcesy, o jakich wielu aktorów na świecie może tylko pomarzyć. Pokonując drogę z niewielkiego miasteczka na Kujawach w guberni płockiej do światowej stolicy kina i przemysłu filmowego, nie zapomniała o swoich polskich korzeniach. Wszędzie, gdzie była, mieszkała, pracowała i występowała, podkreślała polskie pochodzenie oraz przywiązanie do ojczyzny. Aby lepiej uwidocznić związki artystki z tym, co polskie, w niniejszym tekście pokazano trzy aspekty jej patriotyzmu: przywiązanie aktorki do wiary na obczyźnie, działania podejmowane przez aktorkę na rzecz rodaków i Polonii oraz różne wypowiedzi aktorki dotyczące Polski.

Barbara Apolonia Chałupiec urodziła się 3 stycznia 1897 r. w Lipnie¹ (obecnie woj. kujawsko-pomorskie), jako trzecie dziecko z kolei, ale jedyne, które przeżyło. Matką jej była Eleonora z domu Kiełczewska, urodzona i wychowana w Brdowie, w rodzinie od pokoleń związanej z tą miejscowością² (pow. kolski, woj. wielkopolskie), a ojcem Jerzy Chałupiec, Słowak z pochodzenia, z domieszką cygańskiej krwi³. Imię Apolonia otrzymała po babce ze strony ojca, Apolonii z domu Helo, która została jej matką chrzestną. Po aresztowaniu ojca i osadzeniu go na Pawiaku w Warszawie za prowadzenie działalności konspiracyjnej oraz niepodległościowej, matka z córką sprzedały dom w Lipnie i przeprowadziły się do Warszawy. Większość pieniędzy pochłonęło opłacenie adwokatów, którzy nie zdołali jednak uwolnić ojca z więzienia⁴. Życie młodej Poli i jej matki Eleonory w Warszawie nie należało do najłatwiejszych. Ocierało się wręcz o ubóstwo, czego przykładem było małe mieszkanko na poddaszu. Młoda Pola uczęszczała

1 W. Czapińska, *Polita*, Warszawa 1989, s. 16; *Księżna Mdivani Prostuje!*, „Nowy Kurjer”, 1927, nr 186, s. 5.

2 D. Racinowski, *Pobył w Brdowie okazał się dla mnie najlepszym lekarstwem. Brdowskie korzenie i ślady Poli Negri*, [Brdów] 2016, s. 15.

3 P. Negri, *Pamiętnik gwiazdy*, Warszawa 1976, s. 14.

4 D. Racinowski, *Pobył w Brdowie*, s. 24.

do ogólnodostępnej szkoły przyklasztornej. Uczyła się źle⁵. Po długich namowach matka zgodziła się, żeby Pola rozpoczęła naukę w Szkole Baletowej przy Teatrze Wielkim w Warszawie. Uczęszczała do niej w latach 1906–1910⁶.

Zadebiutowała na scenie w 1908 r., w balecie *Jeziro łabędzie* Piotra Czajkowskiego. Została zauważona przez publiczność i krytyków. Początek suchot zniszczył jej marzenia o tańczeniu w balecie i dorównaniu największym primabalerinom. Będąc na kuracji w Zakładzie Wodolecznicznym dr. Andrzeja Chramca w Zakopanem, przeczytała wiersze włoskiej poetki Ady Negri⁷ w tłumaczeniu Marii Konopnickiej. Poruszona twórczością i życiem poetki, które było podobne do jej zmagania, postanowiła przyjąć pseudonim „Pola Negri” oraz poświęcić się aktorstwu.

W roku szkolnym 1911/1912, wbrew matce, wstąpiła do Szkoły Aplikacyjnej przy Warszawskich Teatrach Rządowych⁸. Zadebiutowała 1 września 1912 r. rolą Anieli w *Ślubach panińskich* Aleksandra Fredry⁹. Krytycy, mimo braków technicznych, docenili w piętnastoletniej aktorce wielki talent, urodę i ekspresję. W kolejnych latach Pola Negri wielokrotnie stawiała na scenach teatrów w Warszawie, zdobywając wielu wielbicieli i bardzo dobre recenzje. Pod koniec grudnia 1914 r. Negri zadebiutowała w polskim filmie *Niewolnica zmysłów*¹⁰, wyprodukowanym w wytwórni „Sfinks”. Mimo oporów samej aktorki, która obawiała się, że gra w filmie popsuje jej reputację, obraz okazał się wielkim sukcesem i stał się początkiem jej filmowej kariery. W 1917 r. Negri wyjechała do Berlina na zaproszenie Maxa Reinhardta pracującego w Deutsches Theater. Zagrała tam w pantomimie *Sumurun*. W następnym roku zaprezentowała się w filmie *Oczy Mumii Ma*, wyreżyserowanym przez Ernsta Lubitscha w niemieckiej wytwórni filmowej UFA¹¹. Film ten oraz kolejne – *Carmen* i *Mania* –

5 W. Czapińska, *Polita*, s. 19.

6 J. Pudełek, *Warszawski balet w latach 1867–1915*, Kraków 1981, s. 142.

7 W. Czapińska, *Pola Negri polska królowa Hollywood*, Warszawa 1996, s. 22.

8 A. Sikorski, *Szkoła aplikacyjna przy b. teatrach rządowych warszawskich i jej wychowawcy 1908–1915*, Warszawa 1936, s. 56.

9 L. Sempoliński, *Druga połowa życia*, Warszawa 1985, s. 481.

10 „Kurjer Warszawski”, dodatek poranny, 1914, nr 355, s. 1.

11 *Pola Negri*, w: *Kino: leksykon PWN*, red. K. Damm i B. Kaczorowski, Warszawa 2000, s. 193.

przyniosły aktorce rozgłos, a także sławę w Europie. Na europejską premierę filmu *Madame Du Barry* z Polą Negri w roli głównej, 18 września 1919 r., do Berlina przybył Charlie Chaplin¹². Namawiał aktorkę do przyjazdu do Hollywood. Dała się przekonać namowom producentów filmowych i w 1922 r. przyjechała do Hollywood jako europejska gwiazda filmu niemego. W Ameryce zadebiutowała filmem *Bella Donna*, który ugruntował jej sławę¹³. Kolejne amerykańskie produkcje były dobrze przyjmowane przez krytyków i widzów. Pola Negri zmierzyła się też z filmem dźwiękowym. Obawy, że dźwięk może być początkiem końca jej kariery, nie zostały potwierdzone. Pierwszy film dźwiękowy *Na rozkaz kobiety* z jej udziałem, nakręcony w 1932 r., okazał się sukcesem¹⁴. W latach 1934–1938 Negri zagrała w ośmiu filmach europejskich¹⁵. Zrealizowany w 1935 r. film *Mazur* stał się przebojem w USA i Europie¹⁶. Pobyt Poli Negri i praca w Niemczech hitlerowskich spotkał się z krytyką prasy amerykańskiej¹⁷. Niski i wibrujący głos aktorki został wykorzystany w filmach dźwiękowych. Piosenka *Paradise* w wykonaniu Poli Negri stała się światowym szlagierem. Piosenki, śpiewane przez nią w filmach *Mazur* oraz *Tango Notturmo*, zarejestrowane na płytach winylowych, były przebojami w Europie i USA¹⁸. Ostatni obraz z udziałem Poli Negri to *Księżycowe prządk*, nakręcony przez Jamesa Neilsona w 1964 r. w wytwórni Wolta Disneya¹⁹.

Pola Negri przeżyła dwa nieudane związki małżeńskie. Pierwszy zawarła w 1919 r. z Eugeniuszem hrabią Dąbskim w Sosnowcu²⁰. Zakończył się on w 1922 r. rozwodem²¹. Drugi raz wyszła za mąż za gruzińskiego księcia Sergiu-

12 M. Szydłowska, *Pola Negri – powrót legendy*, w: taż, *Między Broadwayem a Hollywood: szkice o artystach z Polski w Stanach Zjednoczonych*, Kraków 2009, s. 177–178.

13 W. Czapińska, *Polita*, s. 73–74.

14 *Legenda kina. Pola Negri*, wybór i przygotowanie materiałów K. Zamyśłowska, P. Kulesza, E. Zamyśłowski, seria: *A Cineme Legends*, Łódź 2008, s. 140.

15 *Filmografia Poli Negri*, <http://www.filmweb.pl/person/Pola+Negri-69525>, dostęp: 29.04.2017.

16 A. Mikułowski, *Recenzje filmowe*, „*Mazur*”, „*Prosto z Mostu*”, 1936, nr 10, s. 7.

17 M. Szydłowska, *Pola Negri*, s. 186.

18 J. Płaczkiwicz, *Pola Negri śpiewa!*, w: *Legenda kina. Pola Negri*, s. 70–72.

19 *Legenda kina. Pola Negri*, s. 141.

20 J. Lewandowski, *Pola Negri w Sosnowcu*, Katowice 2007, s. 27.

21 W. Czapińska, *Pola Negri*, s. 57–58.

sza Mdivaniego w 1927 roku²². Burzliwy związek został przerwany rozwodem w 1931 r. Amerykańska i europejska prasa rozpisywała się na temat romansów Poli Negri m.in. z Charlie Chaplinem czy Rudolfem Valentino²³.

Aktorka zmarła 1 sierpnia 1987 r. w San Antonio w USA²⁴. Pochowana została obok matki na cmentarzu katolickim w Los Angeles.

Już w pierwszych latach aktywności artystycznej, na deskach teatru i w filmie, Pola Negri okazywała jak ważne dla niej są polskie sprawy. Na początku stycznia 1919 r., tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, młodzianka, ale już znana, aktorka wystąpiła na deskach Teatru Wielkiego w programie patriotycznym wraz z innymi artystami²⁵. Następnie przez tydzień dawała przedstawienia w Krakowie. Pokazała tam swe umiejętności recytatorskie i taneczne. Występy cieszyły się tak wielkim powodzeniem, że zabrakło biletów. Aktorka rozprawiała wśród bardzo licznej widowni karki ze swoim zdjęciem. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży i część honorarium artystka przekazała na fundusz odsieczy Lwowa. Napisano o tym w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym”:

[...] sympatyczna nasza rodaczka dochód ze sprzedaży kartek ze swą podobizną oraz część gąży przeznaczyła na fundusz odsieczy Lwowa²⁶.

Po przyjeździe do USA, w drodze do Kalifornii, aktorka zatrzymała się w Chicago, mieście zamieszkiwanym przez dużą grupę Polaków. Pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki złożyła kwiaty. W czasie spotkania z Polonią w „Domu Polskim”, zwracając się do rodaków, powiedziała:

Jeśli tu przybyłam, to nie w celu jedynie szukania chwały osobistej lub majątku. Pragnę rozsławić imię nasze, pragnę choćby skromną cegiełką przyczynić się do sławy naszej odrodzonej, ukochanej Ojczyzny²⁷.

22 P. Negri, *Pamiętnik gwiazdy*, s. 313.

23 *Pola Negri znów w Ameryce*, „Kino. Tygodnik Ilustrowany”, 1931, nr 36, s. 3.

24 Parafialna księga zmarłych parafii pw. Matki Bożej Jasnogórskiej w Los Angeles (Death Register), 1987, nr 12, s. 26. Informacja pochodzi od ks. Rafała Dyguły.

25 L. Sempoliński, *Wielcy artyści małych scen*, Warszawa 1977, s. 168.

26 T. B., *Tryumf Poli Negri w Teatrze Nowości*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, 1919, nr 17, s. 3.

27 W. Czapińska, *Polita*, s. 71.

Pola Negri i jej matka, Eleonora z Kielczewskich Chałupiec, w dużym stopniu przyczyniły się do powstania polskiej parafii i kościoła w Los Angeles. W 1924 r. z Nowego Jorku do Los Angeles przybył ks. Bronisław Krzemiński (były kapelan Wojska Polskiego), który zajął się tworzeniem polskiej parafii. Pola Negri przyjechała do Hollywood w 1922 r. Dwudziestopięcioletnia aktorka była już gwiazdą kina europejskiego, a wkrótce stała się także gwiazdą Hollywood. Po sprowadzeniu matki do Los Angeles razem zaczęły angażować się w życie powstającej polskiej parafii. Tygodnik „Gość Niedzielny” poinformował swoich czytelników w kraju o działaniach aktorki w Los Angeles:

Znakomita artystka nasza, Pola Negri, widząc, jak brak kościoła polskiego i szkoły odczuwa pięćotysięczna kolonia polska w Los Angeles w Ameryce, zajęła się budową tych dwu budynków, popierając moralnie i przede wszystkim materialnie ten plan²⁸.

Obie panie, aktorka i jej matka, nawiązały owocną współpracę z ks. Bronisławem Krzemińskim i przekazały pierwsze dotacje²⁹ na potrzeby powstającej polskiej parafii pw. Chrystusa Króla w Los Angeles. Negri, jak wynika z jej biogramu zamieszczonego na oficjalnej stronie internetowej polskiej parafii w Los Angeles, ofiarowała ziemię pod budowę pierwotnego polskiego kościoła pw. Chrystusa Króla, zlokalizowanego wówczas przy 5134 Towne Ave./52 st. Formalnie za powstanie polskiej parafii uznaje się dzień 25 listopada 1926 r., kiedy poświęcono pierwszy drewniany kościół³⁰. „Goniec Nadwiślański” 8 kwietnia 1926 r. doniósł swoim czytelnikom w Polsce:

Nasza gwiazda kinematograficzna, Pola Negri, mieszka w Los Angeles, gdzie posiada własną rezydencję. Ofiarowawszy grunt pod budowę kościoła polskiego, Pola Negri zainicjowała urządzenie koncertu na budowę kościoła. Przed koncertem [...] wydała obiad, na który zaprosiła

28 Pierwszy kościół Królestwa Chrystusowego założony przez Polkę, „Gość Niedzielny”, 4 (1926), nr 14, s. 8.

29 Z. K. Rogowski, *Z Polą Negri o sprawach życia i śmierci*, w: tenże, *Oni i Hollywood*, Kraków 1982, s. 39.

30 R. Dyguła, *Historia parafii. Kalendarium – najważniejsze wydarzenia w dziejach naszej parafii i sanktuarium*, <http://www.polskaparafiala.org/kosciol/historia-parafii>, dostęp 10.05.2017.

najwybitniejszych obywateli Los Angeles i San Francisco. [...] Na pierwszym miejscu siedziała matka Poli Negri, [...] p. Eleonora Chałupiec-Kiełczewska. Po jej prawicy siedział ks. Giedroń, a po jej lewicy hr. Zygmunt Szeliski. Naprzeciw niej siedziała Pola Negri [...], mając po prawej ręce lorda Hamilton-Russela, prezesa Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności w San Francisco i p. Booth'a, rektora Uniwersytetu w Ontario³¹.

Pola Negri organizowała bądź brała udział w różnych imprezach polonijnych i nie tylko, w czasie których zbierała fundusze na potrzeby rodzącej się polskiej parafii w Los Angeles. Na łamach wspomnianego wcześniej „Gościa Niedzielnego” zrelacjonowano:

W urzędowej [...] akademii, która zespółiła całą miejscową Polonię, wzięła udział Pola Negri. Przemawiali na niej ks. B. Krzemiński i kuzyn Wilsona, O. Conner. Akademia stała się manifestacją przyjaźni polsko-amerykańskiej. Pola Negri – jak widać – wskrzesiła w Los Angeles tradycję wielkiej Heleny Modrzejewskiej³².

W podobnym tonie o działaniach Poli Negri w Los Angeles napisano w „Górnoślązaku”:

[...] Pragnąc zspółić Polaków miejscowych, Pola Negri postarała się o urządzenie polskiego przedstawienia teatralnego i zebrania, w którym wzięło udział także wielu Amerykanów [...] Rodacy tamtejsi oczywiście jak najserdeczniej podziękowali pani Negri za takie szczere zajęcie się nimi³³.

Dziennikarze obu gazet – „Gościa Niedzielnego” i „Górnoślązaka” – podkreślili rolę aktorki w tworzeniu polskiej parafii na amerykańskiej ziemi, ale także jej udział w konsolidowaniu dużej grupy Polaków mieszkających w Los Angeles. Negri była osobą, która poprzez swoje działania i znajomości organizowała różne przedsięwzięcia dla miejscowej Polonii, poprzez które przyczyniła się do integracji Polaków w mieście aniołów.

W swoim pamiętniku Negri wspomina, że jeszcze w latach dwudziestych XX w. dobrowolnie opodatkowała się na budowę polskiego kościoła pw. Matki

31 *Jak ucztuje Pola Negri*, „Goniec Nadwiślański”, 1926, nr 80, s. 7.

32 *Pierwszy kościół Królestwa Chrystusowego*, s. 8.

33 *Parafia polska w Los Angeles*, „Górnoślązak”, 1926, nr 78, s. 2.

Bożej Częstochowskiej (obecnie Matki Bożej Jasnogórskiej) i regularnie wywiązywała się z tego zobowiązania aż do momentu opuszczenia Hollywood³⁴. Po ponownym przyjeździe w 1948 r. matki aktorki z Francji do Los Angeles obie panie rzuciły się w wir pracy charytatywnej związanej z budową polskiego kościoła. Eleonora Chałupiec odnowiła swoje dawne kontakty z Polonią, którą poznała podczas pobytu w Los Angeles w latach dwudziestych XX w. Był wśród nich ojciec Bronisław Krzemiński, który służył posługą w domu zamienionym na kaplicę. Kobiety ofiarowały środki z własnych funduszy oraz zbierały datki, organizując koncerty, loterie, bazy³⁵. Niestety ojciec Krzemiński nie doczekał się realizacji budowy kościoła³⁶. W 1953 r. Eleonora Chałupiec i jej córka Pola Negri uczestniczyły w położeniu kamienia węgielnego pod budowę polskiego kościoła pw. Matki Bożej Jasnogórskiej oraz w pierwszym nabożeństwie w nowej świątyni³⁷. Na ścianie kościoła wmurowano pamiątkową tablicę poświęconą pamięci Eleonory Chałupiec jako jej współfundatorki. Pola Negri napisała w pamiętniku:

Przy wejściu do kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej widnieją teraz dwie brązowe tablice. Stwierdzają, że kościół ten powstał dzięki staraniom ojca Krzemińskiego i Eleonory Chałupiec. To, co było pomyślane dla upamiętnienia wielbnego ojca, stało się także upamiętnieniem mojej matki³⁸.

Na stronie internetowej polskiej parafii Matki Bożej Jasnogórskiej czytamy:

To jej staraniom zawdzięczamy zakup posiadłości przy 342 4 West Adams Boulevard w roku 1944 na potrzeby Polskiej Parafii. Ona też od samego początku aktywnie zaangażowała się w życie naszej wspólnoty parafialnej, m.in. czyniąc starania w pozyskiwaniu funduszy na dzieło budowy naszej aktualnej świątyni maryjnej, polskiego kościoła w mieście Aniołów³⁹.

34 P. Negri, *Pamiętnik gwiazdy*, s. 429.

35 Tamże, s. 430.

36 O. Bronisław Krzemiński zmarł nagle 1 marca 1954 r. Nowym proboszczem parafii został 8 marca 1954 r. ks. Stanisław Jureko, <http://www.polskaparafia.org/kosciol/historia-parafii>, dostęp 10.05.2017.

37 Tamże, s. 433.

38 P. Negri, *Pamiętnik gwiazdy*, s. 436.

39 Pola Negri, <http://www.polskaparafia.org/inne/pola-negri>, dostęp: 16.04.2017.

Pola Negri wraz ze swoją przyjaciółką Margaret West ufundowały do nowo wybudowanej świątyni rzeźbione stacje Drogi Krzyżowej wykonane we Włoszech, które do chwili obecnej służą wiernym w polskim kościele w Los Angeles. Na ścianie świątyni znajduje się tablica pamiątkowa informująca o donacji aktorki⁴⁰.

W drugiej połowie lat dwudziestych XX w. Pola Negri kupiła we Francji pałac Château Rueil Séraineourt, położony ok. 45 km od Paryża. Razem z matką urządziły tam „kawałek Polski”. W pałacu podawano posiłki z polskiej kuchni, służba i kucharki pochodziły z Polski. Aktorka i jej matka kultywowały polskie tradycje oraz zwyczaje. W 1929 r. korespondent „Świata Filmowego” gościł w posiadłości aktorki. Z dużym entuzjazmem donosił czytelnikom:

Nasza gospodyni p. Chałupiec [...] jest jednak prawdziwą Polką, serdeczną, rozmowną, bardzo przywiązaną do córki, którą wychowała w duchu szczeropolskim i katolickim.

W swojej korespondencji wypunktował także działania Poli Negri związane z podtrzymywaniem polskości na obczyźnie:

Pola Negri czuje się zawsze Polką i polskość swą na każdym kroku podkreśla. [...] w Rueil Séraineourt, w jej domu panuje na wskroś polska atmosfera. Dowodzi tego fakt, że w starej wieży przylegającej bezpośrednio do pałacu, urządzone jest małe muzeum rzeczy polskich: zbroi, portretów szlachty polskiej i różnych innych zabytków uzbieranych we Francji i w ogóle za granicą. Na frontonie umieszczona jest płaskorzeźba z łokietkowskim orłem polskim. Poza tym Pola Negri jest gorliwą katoliczką. Nawróciła ona bowiem na katolicyzm m.in. artystkę Mac Murray, żonę szwagra męża Poli Negri, księcia gruzińskiego M'Divani⁴¹.

W sierpniu gospodyni podparyskiej rezydencji organizowała dożynki, zgodnie z polskim zwyczajem, na które zapraszano zespoły ludowe, tancerzy, śpiewaków amatorów z Polski. Dziennikarz „Słowa Pomorskiego” w jednej korespondencji dokładnie opisał przebieg dożynek w podparyskiej posiadłości Poli Negri. Czytamy w niej:

40 D. Racinowski, *Pobyty w Brdowie*, s. 103–104.

41 B-r, *W siedzibie letniej Poli Negri*, „Świat Filmowy”, 1929, nr 2, s. 5.

[...] kroczy ku nam pochód barwny, dziarscy krakowiaci i hoże krakowianki, brzmi tak miła dla ucha chóralna pieśń polska, a administrator wręcza Poli Negri wieniec dożynkowy – na amarantowym tle lśni orzeł srebrnopióry... lzy wzruszenia błyszczą w oczach wielkiej artystki... Rozlega się kujawiak, suną zamasyście pary [...] – Potem oberek tańczy świetna para warszawskich tancerzy: p. Wojnar z p. Soboltówną. Spędzają urlop w Paryżu i przyjechali, aby uradować sławną rodaczkę bajecznym, porywającym tańcem⁴².

Korespondent „Słowa Pomorskiego” tak podsumował zakończony wywiad z polską gwiazdą:

[...] Jedna to [Pola Negri – przyp. DR] z nielicznych wybranek losu, ale też i jedna z niewielu, która wszędzie i przy każdej okazji mówi: „Jestem Polką!” Głosi chwałę sztuki naszej z zapałem i dumą. Dumna jest z swej polskości tak, jak my wszyscy dumni jesteśmy z gwiazdy naszej, najpopularniejszej aktorki obu półkul⁴³.

Pola Negri do śmierci była dobrodziejką polskiej parafii w Los Angeles. Uczęszczała na msze św. oraz czynnie, w miarę swoich coraz mniejszych możliwości, wspierała parafię. Tuż po wyborze Karola Wojtyły na papieża Jana Pawła II aktorka napisała list do Watykanu z prośbą o błogosławieństwo Wielkiego Rodaka. W archiwum polskiej parafii przechowywany jest dokument, jaki nadszedł ze Stolicy Apostolskiej z datą 16 listopada 1978 r., a więc dokładnie miesiąc po wyborze Polaka na papieża. Jest to specjalne błogosławieństwo Jana Pawła II dla Poli Negri. Czytamy w nim:

Madame Pola Negri pokornie prosi Waszą Świątobliwość o specjalne Błogosławieństwo Apostolskie jako zadatek błogosławieństw niebieskich⁴⁴.

Pola Negri wspierała także Zgromadzenie Córek Matki Bożej Bolesnej (serafitki), które sprowadził do San Antonio ksiądz Piotr Kołton⁴⁵. Dzięki jej pomocy

42 W. Zdzitowiecki, *Dożynki polskie pod Paryżem*, „Słowo Pomorskie”, 1929, nr 202, s. 5.

43 Tamże.

44 Tłumaczenie papieskiego błogosławieństwa na stronie parafii pw. MB Jasnogórskiej w Los Angeles, <http://www.polskaparafia.org/inne/pola-negri>, dostęp: 16.04.2017.

45 Texas, http://www.seraphicsisters.org/index.php?page=pages/texas.html&menu_id=8, dostęp: 9.05.2017.

w domu sióstr zostało zainstalowane centralne ogrzewanie i klimatyzacja. Planowała też wybudowanie domu dla sióstr, ale przerastało to już wówczas jej możliwości finansowe⁴⁶. Siostra Jadwiga – jedna z sióstr serafitek – wspierała pomocą starzejącą się aktorkę aż do jej śmierci. Tłumaczyła lub pisała, w imieniu aktorki, listy do Polski, zajmowała się także innymi bieżącymi sprawami. Negri umiała pisać i mówić po polsku, ale miała problemy z okiem, więc pisanie jej sprawiało trudności⁴⁷.

Negri pomagała także emigrantom z Polski, którzy przybyli do San Antonio po 1981 r. Siostra Jadwiga wspomina, że aktorka żywo interesowała się losem polskich emigrantów politycznych. Kupowała żywność, by siostry miały, czym karmić rodaków. Dbała także, aby w czasie świąt niczego im nie brakowało na świątecznym stole. Zakonnica wspomina:

Kiedy zbliżały się święta Pola Negri zapraszała mnie do siebie i prosiła, żeby Polakom kupić szynkę i wszystko inne, czego jeszcze trzeba, żeby im niczego nie zabrakło na świątecznym stole⁴⁸.

Negri zaopiekowała się jedną polską rodziną emigrantów. Zabrała ją na farmę Margaret West, gdzie Polacy otrzymali pracę. Siostra powiedziała:

Ta polska rodzina dostała domek i ojciec pracował tam od świtu do zmroku przy zadawaniu karmy bydłu. A Pola Negri przez cały czas zaopatrywała tę rodzinę w żywność i paliwo⁴⁹.

Polska aktorka nigdy nie zapomniała o swojej ojczyźnie, mimo iż po wyjeździe do Hollywood w 1922 r. nigdy do niej nie powróciła. W wielu wywiadach oraz w pamiętniku wielokrotnie wspominała Polskę, znajomych, przyjaciół i rodzinę. Siostra Jadwiga powiedziała w wywiadzie:

Zawsze występowała jako Pola Negri. Jako Apolonia Chałupiec tylko wówczas, kiedy przyjeżdżali Polacy. Jednak Polaków z zagranicy unikała, tak

46 Z. Skonieczny, *O kontaktach z Polą Negri w Stanach Zjednoczonych mówi siostra Jadwiga ze Zgromadzenia Sióstr Serafitek*, w: *Pola Negri. Legenda kina*, Łódź 2007, s. 56.

47 Tamże, s. 56.

48 Tamże.

49 Tamże.

jak i komunizmu. Mówiła, że ma polską krew i serce, a to, co teraz wycy-
nia się w Polsce, jest jej obce i przed takimi Polakami zamyka drzwi⁵⁰.

Aktorka żywo interesowała się losami ojczyzny i znała jej ówczesne realia. Miała też jednoznaczne zdanie na temat rządów komunistycznych w Polsce.

Będąc znaną i rozpoznawalną osobą, starała się propagować, a także wspie-
rać polską kulturę. Po prywatnej projekcji filmu *Dziesięciu z Pawiaka* w reży-
serii Ryszarda Ordyńskiego⁵¹ Pola Negri powiedziała przedstawicielom prasy
amerykańskiej i polskiej:

Ogromnie się cieszę, że producenci zaopatrzyli ten film polski w angiel-
skie dopisy i tym samym umożliwiają u publiczności niepolskiej poznać
to pierwszorzędne dzieło kinematograficzne wytwórni polskiej. [...] Jako
dziewczę młode nieraz oglądałam więzienie na ulicy Pawiej, gdzie najlepsi
synowie Polski ciemionej przez Rosjan, żegnali się z życiem i wolnością
z uśmiechem na ustach, bo to było za POLSKĘ⁵².

Interesujący obraz patriotyzmu Poli Negri wyłania się z kilku rozmów, jakie
w latach 1972–1976 przeprowadził z artystką Zbigniew Karol Rogowski, jeden
ze współpracowników tygodnika „Przekrój”, autor licznych reportaży i wywia-
dów ze sławnymi ludźmi, w tym gwiazdami filmowymi. Swoje rozmowy zawarł
on w książce *Oni i Hollywood*, wydanej w Krakowie w 1982 r. Reporter trzykrot-
nie rozmawiał z „wielką damą srebrnego ekranu” o jej sukcesach, filmach, Pol-
sce i wierze. Pierwsza rozmowa, telefoniczna, początkowo toczyła się w języku
angielskim, do momentu, kiedy dziennikarz zapytał, czy aktorka mówi jeszcze
swobodnie po polsku. Pola Negri opowiedziała najczystsą polszczyzną: „Oczy-
wiście! Ojczystego języka nie wolno nigdy zapomnieć...”⁵³. Pola Negri wielokrot-
nie podkreśliła swoją miłość do Polski. Powiedziała dziennikarzowi:

Ja nigdy nie przestałam czuć się Polką i zawsze podkreślałam moje polskie
pochodzenie. Bardzo chciałam przed śmiercią zobaczyć moją ukochaną

50 Tamże.

51 Ryszard Ordyński (1878–1953) – reżyser teatralny i filmowy, Film Polski, <http://www.filmpolski.pl/fp/index.php?osoba=11104014>, dostęp 22.08.2017.

52 Pola Negri o „Pawiaku” Ordyńskiego, „Myśl Narodowa”, 1932, nr 54, s. 795.

53 Z. K. Rogowski, *Z Polą Negri o sprawach życia i śmierci*, s. 34.

Warszawę. [...] Odwiedzić pewnego dnia mój ukochany kraj! [...] Wyobrażam sobie – nie, tego nie sposób sobie wyobrazić – ile wzruszeń i emocji dostarczyłaby mi ta wizyta. Zawsze byłam i zawsze będę Polką. Pisząc o tym, niech pan to trzykrotnie podkreśli! Sentyment do mojej prawdziwej ojczyzny nigdy mnie nie opuszczał⁵⁴.

W innym miejscu dodała:

Niech pan pozdrowi całą ojczyznę, a przede wszystkim Warszawę. Mówiono mi, że jest piękna⁵⁵.

W rozmowie z dziennikarzem Pola Negri wyraziła pragnienie spotkania z dawnymi kolegami aktorami, z którymi pracowała na warszawskich scenach do momentu wyjazdu do USA. Bardzo ciepło wspominała aktorów, z którymi miała szczęście grać na deskach teatru, zanim całkowicie poświęciła się sztuce filmowej. Powiedziała:

Proszę pozdrowić ode mnie polskich aktorów, również moich dawnych kolegów... Kogo? Sempolińskiego, Dymszą. Wszystkich!⁵⁶

W rozmowach pamiętała również o wielbicielach i rodzinie rozsianej po całej Polsce. Powiedziała dziennikarzowi:

Ślę także pozdrowienia moim krewnym, rozszanym gdzieś po Polsce⁵⁷.

W czasie jednej z rozmów, wspominając młode lata spędzone w Warszawie, ludzi, z którymi się zetknęła, z nostalgią i wzruszeniem poprosiła dziennikarza:

Gdy mnie już nie będzie na tym świecie, proszę kiedyś przywieźć kwiatek z Warszawy, tak bliskiej memu sercu⁵⁸.

Kończąc ostatnią rozmowę ze Zbigniewem Rogowskim Pola Negri jeszcze raz mówiła o swoim niespełnionym marzeniu, by odwiedzić ojczyznę. Pragnęła odwiedzić trzy miasta tak bliskie jej sercu. Powiedziała:

54 Tamże, s. 39–40.

55 Tamże, s. 35.

56 Tamże.

57 Tamże, s. 35.

58 Tamże, s. 39.

Poza Warszawą chciałabym odwiedzić Kraków i Częstochowę. Tak. Jasną Górę. Niech pan nie myśli, że gwiazda filmowa... Ja przez całe życie byłam nabożna⁵⁹.

Artystka miała szczególne nabożeństwo do Matki Bożej Częstochowskiej, czego dowodem jest opisane wcześniej zaangażowanie w powstanie polskiej parafii i budowę kościoła pw. Matki Bożej Jasnogórskiej w Los Angeles. Przy swoim łóżku trzymała wizerunek Pani Jasnogórskiej⁶⁰. Kończąc rozmowę z dziennikarzem, dodała:

Niech pan pozdrowi mój wspaniały kraj! Niech pan powie rodakom, że zawsze Polskę bardzo kochałam, Kocham i będę kochać⁶¹.

Dziennikarz zaproponował, aby aktorka przekazała jakiś kostium z dowolnego filmu amerykańskiego, jeśli jeszcze takie posiada, do Muzeum Teatralnego w Warszawie, które działało w gmachu Teatru Wielkiego. Pola Negri chętnie ofiarowała suknię i pantofle, w których wystąpiła w ostatnim filmie *Księżycowe prządk*, zrealizowanym w Wielkiej Brytanii w 1963 roku⁶². Ucieszyła się, że w Warszawie będzie jakaś pamiątka związana z nią i jej działalnością filmową. Przypomniała też, że w okresie międzywojennym ofiarowała do Muzeum Narodowego swój portret pędzla Tadeusza Styki, namalowany w Paryżu. Obraz później został przekazany do Muzeum Teatralnego w Warszawie⁶³. Negri wyraziła radość, że obraz znajduje się w budynku Teatru Wielkiego, na deskach którego występowała jako początkująca aktorka.

Zdzisław Śliwiński, dyrektor Teatru Wielkiego w Warszawie, wczesną jesienią 1975 r., idąc za sugestią Zbigniewa Rogowskiego, wysłał Poli Negri oficjalne zaproszenie na uroczyste obchody 150. rocznicy istnienia teatru. Mimo chęci zły stan zdrowia nie pozwolił artystce na przylot do Warszawy. Na ręce dyrektora nadesłała gratulacje zredagowane w serdecznym tonie oraz list, w którym wyja-

59 Tamże, s. 43.

60 M. Szydłowska, *Pola Negri*, s. 188.

61 Z. Skonieczny, *O kontaktach z Polą Negri*, s. 43.

62 Z. K. Rogowski, *Z Polą Negri*, s. 35.

63 Tamże, s. 40.

śniła, że ze względu na stan zdrowia nie mogła osobiście uczestniczyć w warszawskich obchodach⁶⁴.

Loda Halama, polska tancerka, w pamiętniku wspominała swoje kontakty z Polą Negri. Podkreśliła w nich gościnność Poli, która zawsze serdecznie przyjmowała kolegów aktorów i znajomych z Polski w swoich posiadłościach w Hollywood. Ze wzruszeniem wspominała także stosunek Poli do matki. Według tancerki Polę i jej matkę łączyła specjalna więź. Aktorka wręcz uwielbiała swoją matkę. Opowiada też o niemalejącym sentymencie Poli do kraju rodzinnego:

Mimo że mieszkała już obce języki, wciąż wychodziła z niej Polka z krwi i kości, i aż serce rosło, że ani wielka kariera, ani życie międzynarodowe nie zniweczyły jej sentymentu dla Ojczyzny⁶⁵.

Greta Garbo, hollywoodzka aktorka, twierdziła, że Pola Negri uwielbiała spać przy otwartych oknach. Miało to być spowodowane tym, że lubiła słuchać szumu gałęzi drzew. Przyzwyczajenie to, według Greta Garbo, Pola Negri wyniosła z Polski⁶⁶ i była mu wierna na obczyźnie.

Pola Negri, mimo że mieszkała z dala od ojczyzny, przy każdej okazji wypytywała swoich rodaków o Polskę. Goście, dziennikarze i znajomi przybywający z kraju relacjonowali jej, co dzieje się w Polsce. Korespondent periodyku „Teatr, Sztuka i Ekran” w 1924 r. gościł w posiadłości aktorki. Przeprowadził z nią wywiad. Na samym końcu zaznaczył:

Podczas herbaty wielka artystka rozmawiała ze mną o kraju, rozpytywała się szczegółowo o rozwój obecnie sztuki dramatycznej i polskiej literatury, o malarstwie i rzeźbiarstwie w Polsce i okazała ogromne zainteresowanie wszystkim, co się w jej Ojczyźnie dzieje⁶⁷.

Podczas produkcji filmów w Niemczech w latach trzydziestych XX w. aktorka wielokrotnie mówiła w wywiadach o planowanych przyjazdach do ojczyzny.

64 Tamże, s. 40.

65 Loda Halama, *Moje nogi i ja*, oprac. Teresa Krzemień, Warszawa 1984, s. 45.

66 A. Gronowicz, *Greta Garbo*, Warszawa 1995, s. 195.

67 W. B., *Uchylamy zasłony... Pola Negri (hr. Dąmbska)*, „Teatr, Sztuka i Ekran”, 1924, nr 6, s. 12–13.

Ciepło także wspominała Polskę oraz snuła plany realizacji kolejnych filmów. Dziennikarzowi „Kina” zwierzyła się:

Wybieram się teraz do kraju. Po nakręceniu *Mazurka* złożę Warszawie, mojej ukochanej Warszawce, małą wizytę. [...] Zapewniam pana i proszę o wydrukowanie tego oświadczenia, iż przyjadę do Polski jedynie w sprawach prywatnych, a nie zarobkowych⁶⁸.

Ostatnia uwaga dotyczyła zapewne krytyki kierowanej pod adresem aktorki o jej czysto finansowym przyjeździe do Warszawy. Wizyta nie doszła jednak do skutku. W następnym roku dziennikarce tego samego pisma Negri powtórzyła swoje marzenie, powiedziała wówczas:

[...] na gwiazdkę chcę przyjechać do kraju. Noszę się z wielkimi projektami...
[...] Organizuje się wielka produkcja polsko-niemiecka. Zastanawialiśmy się nad scenariuszem: Reymont czy Żeromski. Niech pani pomyśli, czy nie pięknie wyglądałyby nasze kostiumy w barwnym filmie, nasze chłopskie wesele...⁶⁹.

Kiedy Pola Negri dowiedziała się, że we wrześniu 1987 r. będzie w San Antonio z Jan Paweł II, bardzo chciała się z nim spotkać. Poprosiła siostrę Jadwigę o pomoc w zorganizowaniu tego spotkania. Powiedziała do zakonnicy:

Ja tam muszę być, bo jakże to, taka gwiazda światowa ma się nie widzieć z papieżem Polakiem?⁷⁰.

Siostra Jadwiga zwróciła się z prośbą o pomoc do biskupa Jana Yanty (Polaka z pochodzenia). Wspólnymi siłami udało się ująć w programie specjalne spotkanie papieża Jana Pawła II z Polą Negri⁷¹. Niestety nie doszło do spotkania. Pola Negri zmarła na zapalenie płuc 1 sierpnia 1987 r. w San Antonio. Jej pogrzeb odbył się 5 sierpnia 1987 r. Ostatnią wolą aktorki, wyrażoną w testamencie, było, aby ceremonia pogrzebowa z mszą św. odbyła się w polskim kościele pw. MB Jasnogórskiej w Los Angeles w języku polskim. Obrzędem pogrzebo-

68 Zet. Es., *Sekret powodzenia Poli Negri*, „Kino. Tygodnik Ilustrowany”, 1935, nr 10, s. 3.

69 An. Wald., *Różaniec wspomnień Poli Negri*, „Kino. Tygodnik Ilustrowany”, 1936, nr 18, s. 5.
70 Z. Skonieczny, *O kontaktach z Polą Negri*, s. 56.

71 Tamże.

wym, zgodnie z ostatnią wolą aktorki, przewodniczył ks. Andrzej Maślejka TChr, ówczesny proboszcz parafii⁷². Polska aktorka spoczęła obok swojej ukochanej matki Eleonory na katolickim cmentarzu Calvary Cemetery w Los Angeles w Kalifornii, w głównym mauzoleum, w krypcie E19. Księża Towarzystwa Chrystusowego, obecnie opiekujący się polską parafią i kościołem pw. MB Jasnogórskiej w Los Angeles w Kalifornii, na swojej stronie internetowej napisali:

Ta światowa legenda kina jest niewątpliwie anielskim przykładem i niezwykłą nauczycielką wiary i patriotyzmu nie tylko dla współczesnych celebrytów⁷³.

Bardzo interesujące światło na patriotyzm i przywiązanie Poli Negri do wiary rzuca oświadczenie osobistego sekretarza aktorki, Leopolda Brodzińskiego, które zostało rozesłane do gazet polskich w związku z informacjami pojawiającymi się w ówczesnych mediach, jakoby Negri miała się dopuścić bluźnierczych wypowiedzi na temat Boga w czasie bankietu w Los Angeles. Sprawa była na tyle głośna i ważna, że sekretarz zdecydował się opisać i przypomnieć stosunek aktorki do wiary. Napisał w sprostowaniu:

Pani Pola Negri, przez cały czas swojej działalności artystycznej zawsze i wszędzie podkreślała szczerą swoją religijność i przywiązanie do Kościoła katolickiego. Jej hojne ofiary na budowę polskiego kościoła w Los Angeles były tylko skromnym wyrazem głębokiej wiary artystki⁷⁴.

Opisując, jak aktorka w swojej francuskiej posiadłości kultywuje polskość i wiarę, podkreślał:

[...] Głosząc zawsze, że polskość z katolicyzmem nierozzerwalną stanowi całość. Dom swój [pod Paryżem – przyp. DR] p. Negri prowadzi w duchu ściśle narodowym katolickim, dość powiedzieć, że podczas niedzielnego nabożeństwa pieśni religijne odtwarzane są w języku polskim, a na zakończenie intonują zebrani chóralnie „Boże, coś Polskę”⁷⁵.

72 Informacja przekazana autorowi przez ks. R. Dygułę na podstawie wspomnień ks. A. Maślejaka.

73 *Pola Negri*, <http://www.polskaparafia.org/inne/pola-negri>, dostęp: 16.04.2017.

74 *Katolicyzm Poli Negri*, „Lech. Gazeta Gnieźnieńska”, 1927, nr 2016, s. 4.

75 Tamże.

Sekretarz zauważył też, że w swoich francuskich i amerykańskich posiadłościach Negri zatrudnia wyłącznie polski personel. Dodał też, że oskarżanie Poli Negri o bluźnierstwa jest kłamstwem, które wymyśliła konkurencja, by zdyskredytować sławną na obu półkulach polską aktorkę⁷⁶.

Polę Negri można nazwać ambasadorką Polski w świecie. Była gwiazdą wielkiego formatu. Spotykała się z wieloma znanymi twórcami kultury, sztuki, naukowcami i politykami. W prasie, pamiętnikach, a nawet opracowaniach naukowych opisywana jest jako piękna, o egzotycznej urodzie, zdolna Polka. Miliony Amerykanek i kobiet na świecie naśladowały sposób ubierania się i czesania polskiej aktorki. W historii filmu znalazła godne miejsce jako niekwestionowana gwiazda niemego kina, pochodząca z Polski. Nigdy nie wyrzekała się ojczyzny. Pamiętała o niej, angażując się w liczne działania wśród Polonii amerykańskiej. Do końca życia była wierna polskim tradycjom i zwyczajom, szczególnie tym związanym z Bożym Narodzeniem i Wielkanocą. Lubiła jadać polskie posiłki. Żywiła osobisty kult do Matki Bożej Jasnogórskiej. Wniosła znaczny wkład w budowę polskiego kościoła w Los Angeles. Światowa kariera, sława i uznanie nie wyparły z pamięci Polski, rodziny, przyjaciół i wiary. Pola Negri do końca życia ciepło wspominała Polskę, przyjaciół i rodzinę. Dając ludziom radość, jednocześnie przypominała, skąd pochodzi. Wiele plotek, skandali opisywanych szeroko w prasie polskiej, europejskiej i amerykańskiej było wykreowanych w celu utrzymania popularności. W rzeczywistości nie miały one miejsca. Filmy z udziałem Poli Negri nawet współcześnie oglądane są przez fanów. Pamięć o pięknej Polsce jest żywa wśród miłośników kina w całym świecie.

Streszczenie: Pola Negri, polska aktorka kina niemego, znana w całym świecie, nigdy nie zapomniała o ojczyźnie. Wszędzie, gdzie mieszkała, grała, występowała, pamiętała i podkreślała, skąd pochodzi. Nie kryła też swego przywiązania do wiary. Dzięki swoim staraniom i datkom przyczyniła się do powstania polskiej parafii i kościoła w Los Angeles. Mieszkając we Francji organizowała dożynki, na które zapraszała zespoły amatorskie z Polski. Utworzyła w swojej podparyskiej rezydencji małe polskie muzeum. W czasie mszy św. odprawianych w pałacowej kaplicy śpiewano polskie pieśni religijne. W domu aktorki pracował polski personel. Podawano w nim polskie potrawy. Pola Negri żywo

76 Tamże.

interesowała się tym, co działo się w jej ojczyźnie. Pomagała Polakom przybywającym do USA po 1981 r. Do końca życia mówiła płynną polszczyzną.

Słowa kluczowe: Apolonia Chałupiec, Berlin, Brdów, film dźwiękowy, film niemy, Hollywood, Pola Negri, Polonia amerykańska.

Bibliografia

Źródło

Parafialna księga zmarłych parafii pw. Matki Bożej Jasnogórskiej w Los Angeles (Death Register), 1987, nr 12, s. 26.

Opracowania

- „Kurjer Warszawski”. Dodatek poranny, 1914, nr 355.
- An. Wald, *Różaniec wspomnień Poli Negri*, „Kino. Tygodnik Ilustrowany”, 1936, nr 18.
- B-r, *W siedzibie letniej Poli Negri*, „Świat Filmowy”, 1929, nr 2, s. 5.
- Czapińska W., *Pola Negri polska królowa Hollywood*, Warszawa 1996.
- Czapińska W., *Polita*, Warszawa 1989.
- Dyguła R., *Historia parafii. Kalendarium – najważniejsze wydarzenia w dziejach naszej parafii i sanktuarium*, <http://www.polskaparafia.org/kosciol/historia-parafii>, dostęp 10.05.2017.
- Filmografia Poli Negri*, <http://www.filmweb.pl/person/Pola+Negri-69525>, dostęp: 29.04.2017.
- Gronowicz A., *Greta Garbo*, Warszawa 1995.
- Halama L., *Moje nogi i ja*, oprac. Teresa Krzemień, Warszawa 1984.
- Jak ucztuje Pola Negri*, „Goniec Nadwiślański”, 1926, nr 80, s. 7.
- Katolicyzm Poli Negri*, „Lech. Gazeta Gnieźnieńska”, 1927, nr 2016, s. 4.
- Kino: leksykon PWN*, red. K. Damm i B. Kaczorowski, Warszawa 2000.
- Księżna Mdivani Prostuje!*, „Nowy Kurjer”, 1927, nr 186, s. 5.
- Legenda kina. Pola Negri*, wybór i przygotowanie materiałów K. Zamysłowska, P. Kulesza, seria: A Cinema Legend, E. Zamysłowski, Łódź 2008.
- Lewandowski J., *Pola Negri w Sosnowcu*, Katowice 2007.
- Mikułowski A., *Recenzje filmowe*, „Mazur”, „Prosto z Mostu”, 1936, nr 10, s. 7.
- Negri P., *Pamiętnik gwiazdy*, Warszawa 1976.
- Parafia polska w Los Angeles*, „Górnoślązak”, 1926, nr 78.
- Pierwszy kościół Królestwa Chrystusowego założony przez Polkę*, „Gość Niedzielny”, 4 (1926), nr 14.

- Pola Negri o „Pawiaku” Ordyńskiego*, „Myśl Narodowa”, 1932, nr 54.
- Pola Negri znów w Ameryce*, „Kino. Tygodnik Ilustrowany”, 1931, nr 36.
- Pola Negri*, <http://www.polskaparafia.org/inne/pola-negri>, dostęp: 16.04.2017.
- Pudełek J., *Warszawski balet w latach 1867–1915*, Kraków 1981.
- Racinowski D., *Pobyty w Brdowie okazały się dla mnie najlepszym lekarstwem. Brdowskie korzenie i ślady Poli Negri*, [Brdów] 2016.
- Rogowski Z. K., *Oni i Hollywood*, Kraków 1982.
- Ryszard Ordyński (1878–1953) – reżyser teatralny i filmowy, Film Polski, <http://www.film-polski.pl/fp/index.php?osoba=11104014>, dostęp 22.08.2017.
- Sempoliński L., *Druga połowa życia*, Warszawa 1985.
- Sempoliński L., *Wielcy artyści małych scen*, Warszawa 1977.
- Sikorski A., *Szkoła aplikacyjna przy b. teatrach rządowych warszawskich i jej wychowawcy 1908–1915*, Warszawa 1936.
- Skonieczny Z., *O kontaktach z Polką Negri w Stanach Zjednoczonych mówi siostra Jadwiga ze Zgromadzenia Sióstr Serafitek*, w: *Pola Negri, Legenda kina*, Łódź 2007.
- Szydłowska M., *Między Broadwayem a Hollywood: szkice o artystach z Polski w Stanach Zjednoczonych*, Kraków 2009.
- T. B., *Tryumf Poli Negri w Teatrze Nowości*, „Ilustrowany Kuryer Codzienny”, 1919, nr 17.
- W. B., *Uchylamy zasłony... Pola Negri (hr. Dąmbska)*, „Teatr, Sztuka i Ekran”, 1924, nr 6.
- Zdzitowiecki W., *Dożynki polskie pod Paryżem*, „Słowo Pomorskie”, 1929, nr 202, s. 5.
- Zet. Es., *Sekret powodzenia Poli Negri*, „Kino. Tygodnik Ilustrowany”, 1935, nr 10.